

Tak ukraińskie władze szkalują Polaków

6 maja 2013

W tym roku mija 70 lat od zbrodni wołyńskiej. Według historyków ukraińscy nacjonałiści wymordowali wówczas najprawdopodobniej około 100 tys. Polaków, najwyraźniej jednak ukraińskie media i państwowa administracja postanowiły zmienić wersję historii i to Polaków pokazać w roli agresorów. Na Wołyniu odsłonięto nawet pomnik „ofiar Polaków”.

Jak wynika z informacji serwisu kresy24.pl władze Wołynia za zbrodnie hitlerowskie popełnione na ludności ukraińskiej obciążają... „polskie wojsko”.

Gdy administracji nie udało się znaleźć ukraińskich ofiar „konfliktu polsko-ukraińskiego” zdecydowano się wykorzystać w celu tej propagandy ofiary operacji karnej dokonanej przez niemieckich nazistów w miejscowości Krasny Sad. Fakty nie pozostawiają żadnych wątpliwości, że zbrodnię w Krasnym Sadzie zaplanowali i zorganizowali Niemcy i to oni byli głównymi wykonawcami rozstrzeliwań. Zupełnie inną wersję historii prezentuje jednak ukraińska relacja, która wskazuje, że to „polskie wojsko rozstrzelało całą wieś”.

Całej sprawie postanowił przyjrzeć się redaktor serwisu kresy.pl, który stwierdził, że cała kampania medialna rozgrywana teraz na Ukrainie nosi znamiona manipulacji.

– Aby to stwierdzić, nie musiałem szukać źródeł polskich czy niemieckich. Prawda sama wychodzi z opowieści ukraińskich świadków. Propagandyści tylko zmieniają akcenty. Po ich zabiegu ma się wrażenie, że to Polacy okupowali w 1943 Wołyń i w swojej antyukraińskiej zawziętości wzięli Niemców na swoją służbę – czytamy na łamach serwisu kresy.pl

Autor: pł

Na podstawie: kresy.pl

Źródło: Niezalezna.pl